GAZETA Wielkiego Xięstwa POZNAŃSKIEGO.

Nakładem Drukarni Nadworney *W. Dekera i Spółki.* — Redaktor: Assessor *Raabski.*

№ 78. — W Sobotę dnia 30. Września 1826.

Do czytelników gazety.

Z kończącym się trzecim kwartałem przypominamy, iż prenumerata ćwierćroczna dla tuteyszych czytelników wynosi:

za polską gazetę . . 1 Tal. 18¾ śgr.
za niemiecką . . 1 — 7½ —

dla zamieyscowych czytelników:

za polską . . 2 Tal.
za niemiecką . 1 — 18 śgr. 9 fen.

Zamieyscowi czytelnicy odbierać będą za tę cenę gazety na wszystkich Król. Urzędach Pocztowych w całey Monarchii.

Na exemplarz gazety na kancellaryinym papierze podwyższa się cena każdey gazety o 15 śgr.

Poznań dnia 30. Września 1826.

Expedycya Gazet W. Dekera i Spółki.

OBWIESZCZENIE.

Ludzie, za zyskami ubiegaiący się, rozsiali w publiczności pogłoskę, iakoby w mieście tuteyszém nałożony być miał podatek kommunalny na drzewo opałowe, aby znać przez to nagle drzewo podrożyć.

Okoliczność ta daie nam pochop do obwieszczenia ninieyszém publicznie, iż o podobney daninie niemasz wcale myśli, a zatém rzucona wieść niechay nikogo obawy nienabawia.

Poznań, dnia 29. Września 1826.

Królewsko - Pruska Regencya, Wydział spraw wewnętrznych.

Wiadomości zagraniczne.

Rossya.

Z Moskwy dnia 8. Września.

Rozkaz dzienny N. Cesarza wydany w Moskwie dnia 29. m. z. obeymuie następuiące postanowienia: „Pragnąc uczcić pamięć Generała Feldmarszałka Hrabiego Rumiancowa-Zadunayskiego, naczelnego wodza Xiążęcia Italińskiego Hrabiego Suwarowa-Rymnickiego, Generałów Feldmarszałków Xiążęcia Kutuzowa-Smoleńskiego, i Xiążęcia Barclay de Tolly, których czyny woienne wzniosły oręż rossyiski do tak wysokiego stopnia sławy; chcąc oraz, aby te znakomite nazwiska, zachowane w pamięci woiowników, którzy się zestarzeli pod zwycięzkiemi ich chorągwiami, przypominały dzielnie młodym żołnierzom czyny woienne, które poprzedników ich unieśmiertelniły; — Cesarz Jmć raczył rozkazać: Pułk grenadyerów Mało-rossyiski nazywać się będzie pułkiem grenadyerów Feldmarszałka Xiążęcia Rumiańcowa-Zadunayskiego; pułk grenadyerów Fanagoryiski nazywać się będzie pułkiem grenadyerów naczelnego wodza Xięcia Suwarowa; pułk piechoty Pskowski nazywać się będzie pułkiem Feldmarszałka Xiążęcia Kutuzowa-Smoleńskiego; 2gi pułk karabinierów nazywać się będzie pułkiem karabinierów Feldmarszałka Xiążęcia Barclay de Tolly."

Ukaz do rządzącego Senatu.

Oddaiąc sprawiedliwość zasłudze, i udzielaiąc stósownych nagród gorliwości w służbie, osądziliśmy za rzecz przyzwoitą dać także dowody naszego względu na los tych, którzy służywszy kraiowi, wystawili się przez złe postępowanie na słuszną surowość urządzeń. W nadziei ich poprawienia się, i celem zachęcenia do tego, rozkazuiemy: 1) Mogą być przyięci do służby w pierwszym stopniu oficerskim oficerowie lądowi i morscy, którzy zostali oddaleni za złe sprawowanie się, ieźli okażą świadectwa godne wiary od Marszałków szlachty w guberniach, gdzie mieszkali, poświadczaiące dobrą ich konduitę od czasu oddalenia; lecz aby otrzymać podwyższenie do następuiącego stopnia, niedosyć będzie, dla wspomnionych oficerów, mieć potrzebne starszeństwo, trzeba im ieszcze szczególnego świadectwa ich dowódzców. Według téyże zasady, stopień będzie przywrócony oficerom, którzy zostawszy oddalonymi za złe postępowanie, dobrowolnie zaciągnęli się na żołnierzy, i dobrze się sprawowali; oficerowie skazani na oddalenie ze służby bez możności wrócenia do niéy, mogą się zaciągnąć na żołnierzy, ieżeli zechcą. 2) Podoficerowie i żołnierze lądowi i morscy, którzy czas swóy wysłużyli, a którzy iednak nie otrzymali uwolnienia za karę na iaką w ciągu służby zasłużyli, i którzy nie byli oddani pod sąd, lub sądownie skazani na kary za mnieysze wykroczenia nieprzechodzące występku pierwszéy ucieczki, otrzymuią swoie uwolnienie; a ieżeli znayduią się między niemi tacy, którym, po wspomnioném ukaraniu, znak honorowy orderu ś. Anny został nadany za 20 lat służby, znak ten nie będzie im odebrany i wszystkie śledztwa w téy mierze ustaną. Łaska ta będzie również uddzieloną wszystkim podoficerom i żołnierzom, którym czas służby skończy się dnia 1. Września 1826. roku.

(podp.) *Mikołay.*

W Moskwie dnia 3. Września 1826 r.

Z Moskwy dnia 9. Września.

Podług zwyczaiu naszego prawowiernego kościoła, stósownie do przykładu przodków, namaszczonym został d. 3. m. b. w kościele katedr. Wniebowstąpienia Cesarz Mikołay, ozdobiony Monomacha koroną, i purpurą Alexandra odziany. Na zawsze błogosławiony będzie i uświęcony ten węzeł, który z iednéy strony święte prawa, z drugiéy strony uczucia nieograniczonéy wdzięczności, uległości i przywiązania pomiędzy Monarchą i ludem spoiły. Uroczystość ta kościelna rozwinęła dziś całą swoią świętość i godność, a tron całą wspaniałość i wielkość; był to dzień, gdzie Cesarstwo rossyiskie pokazało się razem w maiestacie dawnéy aż do podań sięgaiącéy chwały i w wielkości dzisieyszéy siły świetnie towarzyszącéy chwale. Radość była powszechna, żywa i głośna. Wysoka szlachta nie czyniąca służby przy tym obchodzie, tudzież damy i stan kupiecki zaięli mieysca za biletami na wzniesieniach w tym celu wystawionych.

Wznosiło się 300,000 ludzi na ustępach Kremlina i Kikaigorodu, na brzegach rzeki Moskwy, na bastyonach, balkonach a nawet i po dachach. Ani odgłos dzwonów, ani huk dział nie były w stanie zagłuszyć okrzyków raduiącego się ludu. Wszyscy się ściskali i witali iak się to w dzień zmartwychwstania pańskiego czynić zwykło. Lecz nie przepych uroczystości, nie liczny orszak, nie kosztowne ozdoby, ale maiestatyczna postawa i błogosławionym blaskiem iaśnieiąca twarz Cesarza i Jego dostoynéy Małżonki, anielski uśmiech purpurowych ust młodocianych Monarchy i Xiężniczek pociągały i oczy i serca wszystkich obcych. Poddani z uniesieniem patrzali na drogą panuiących im rodzinę; ci zaś, którzy mieli wysokie szczęście być świadkami uroczystości odbywaiącéy się w kościele, wzruszyli się aż do łez, gdy N. Cesarz włożywszy sobie na głowę koronę, przyciskał do serca dostoyną matkę i Cesarzewicza brata, odnoszącego w téy chwili naypięknieyszy owoc wspaniałomyślnéy ofiary. Przed odczytaniem ewanielii odmówił N. Pan głośno podany sobie przez Metropolitę skład apostolski. Prałat przemówił w następuiący sposób do Cesarza ukoronowanego: „Naybogoboynieyszy, naypotężnieyszy, wielki Cesarzu wszech Rossyi! Ta widoma ozdoba cielesna, ktora świetnieie na Twéy głowie, iest obrazem sakramentu, ktorym Jezus Chrystus, Krol chwały, Ciebie w téy chwili koronuie, Ciebie głowę narodu rossyiskiego, za pomocą błogosławieństwa świętego utwierdzaiąc Cię w nieograniczonéy naywyższéy władzy, ktorą wykonywasz nad poddanymi Twoimi.“ Przy podaniu kuli i berła i po odczytaniu zwyczaynych modlitw, tak się Metropolita do N. Pana odezwał: „Naybogoboynieyszy! i t. d., którego Bog ukoronował, ktorego Bóg obsypuie darami i łaskami swoiemi, odbierz berło i kulę państwa; są one widomemi znakami nawyższéy władzy, którą Ci Wszechmocny nad ludami Twemi użyczył, abyś niemi rządził i udarował ie pożądaném szczęściem“ Po złożeniu powinszowań, gdy bicie w dzwony i huk dział ucichł, wstał N. Pan z tronu, oddał berło i kulę osobom przeznaczonym na ich niesienie, i padłszy na kolana, zmówił następuiącą podaną sobie przez Metropolitę modlitwę: „Wszechmocny Boże, przez którego Królowie rządzą, którego słowo stworzyło wszystko, co tylko iest; którego mądrość oświeca człowieka rządzącego światem w sprawiedliwości i prawdzie; raczyłeś mnie wybrać i mnie postanowić świetnemu Cesarstwu rossyiskiemu za Monarchę i sędziego; uznaię wyroki Twoie czcigodne nademną i składam Ci za nie dzięki rzucaiąc się na kolana przed Twoim świętym maiestatem. Użycz mi, o Panie! siły i środków do dokonania pracy, iaką na mnie włożyłeś; racz mnie wspierać i oświecać w powinnościach tego wysokiego powołania. Oby mądrość od Twego tronu wychodząca kierowała postanowieniami moiémi. Ześliy mi Twoich świętych z nieba, abym się dowiedział od nich, co w Twoich oczach miłém i podług Twoich przykazań sprawiedliwém iest. Moie serce niechay będzie w Twoim ręku; niechay na naywyższą chwałę Twoię nie przestawa mi nigdy na myśl przywodzić wszystkiego, co może być zbawiennėm dla tych, których szczęście powierzyłeś moiéy pieczy; abym był w stanie złożyć Ci w dniu strasznego sądu Twego rachunek bez trwogi, przez zasługę i łaskę Jezusa Chrystusa, iednorodzonego syna Twego! Imie Twoie niechay z imieniem Jego i ożywiaiącego wszystko Ducha ś. uwielbione będzie na wieki. Amen.“ Wszystko to iednak przewyższała chwila, w którey Monarcha poprzedzony tysiącami okrzyków nayżywszéy radości, wyszedłszy z kościoła ukazał się ludowi po raz pierwszy w świetnych znakach zdobiących go iako pośrednika związku z królem królów, otoczony dworem, którego blask niknął obok Jego blasku, wodzami, którzy sławę naszéy broni do tak wysokiego doprowadzili stopnia, wpośród braci, mogących służyć za wzór nayszlachetnieyszéy przyiaźni, obok małżonki, którą mu Bog użyczył, aby się przyzwyczaiły ludy tam szukać przykładu cnót domowych, gdzie znaleść mogą prawidło powinności względem kraiu. Kto tego wszystkiego naocznym był świadkiem, niepokusi się zapewne opisywać, co widział, i słyszał w tym dniu uroczystym. — Nic się nie da porównać z przecudném oświeceniem Kremlina. Zdawało się, iakoby wszystkie wieże stały w ogniu. Obwody wysokich murów były ognistemi pasami

oblne, z bastyonów błyszczały lampy iak brylanty. Iwan Weliki oświecony od dołu do gory różnofarbnemi ogniami, wznosił się nakształt płomienistego słupa z koroną i krzyżem pod obłoki. Ogród kremliński, w ktorym lampy i latarnie wdłuż ulic i po murawie gustownie poustawiane były, uzupełniał ten czarodzieyski obraz. Naypięknieyszy widok na Kremlin był z drugiego brzegu rzeki pomiędzy mostem moskwareskim i kamiennym; tam bowiem odbiiały się w rzece wszystkie ognie oświecaiące posąg Iwana W., Granowitaią Pałatę, wieże i mury. Uniwersytet moskiewski, dom Gubernatora, dom Carowicza gruzyńskiego, dom zgromadzeń szlachty, teatr, giełda, tudzież budynki zamieszkałe przez Posłow zagranicznych, należały do naypiękniéy oświeconych. Wieczorem było w Kremlinie nadzwyczayne ludu zebranie i około 6000 powozów przeieżdżało ciągłém pasmem główne ulice. Powietrze nadzwyczaynie ciepłe w tym dniu sprzyiało uroczystości, a ciemność nocy wznosiła blask różnobarwych płomieni.

O przybyciu tu Jego Cesarzewicz. Mci W. X. Konstantego zawieraią pisma publiczne następuiące szczegóły: Dnia 26. z. m. stolica nasza uszczęśliwioną została przybyciem J. X. Mości Cesarzewicza, Wielkiego Xięcia Konstantego. Ten gość dostoyny, którego brakowało dla serc naszych i dla czułości cesarskiéy rodziny, nie był wcale oczekiwanym. A tak, pożądaną chwilę zgromadzenia się, dla cesarskiéy rodziny, upięknił ieszcze powab niespodziewanego przyiazdu, o tyle miłego, o ile go nikt nie mogł przewidzieć. Cesarz i wielki Xiążę widzieli się pierwszy raz po tych wypadkach, które ziednały im podziwienie i hołdy całego świata. Pierwszy raz także, od téy pamiętnéy chwili, dostoyną matkę z uszanowaniem uścisnęli dway synowie tak iéy godni, ktorych dał iéy Bog miłosierdzia iako nagrodę za straty doznane. Nakoniec mieszkańcy naszego miasta zrozumieli i podzielili z W. X. Michałem radość z przybycia brata, którego serce zdaie się, że byłoby znalazło serce pierwszego, gdyby nawet ich przywiązanie wzaiemne nie istniało w związkach natury."

Jego Cesarzewiczoska Mość, Cesarzewicz i W. Xiążę Konstanty Pawłowicz, odiechał ztąd dnia 5. m. b. z powrotem do Warszawy.

Dnia 11. Września.

NN. Cesarstwo, Jego Cesarzewiczoska Mość Następca tronu i Ich Cesarzewicz. MM. W. Xiężniczki Marya i Olga Mikołajewne, raczyli dnia 9. m. b. zamieszkać dom wieyski Hrabiny Orłow-Czemeński. — Dni 9., 10., 11. i 12ty przeznaczone są na wypocznienie. — NN. Cesarstwo znayduią się w pożądanym stanie zdrowia. — Dziś raczył N. Cesarz obeyrzyć Moskiewski korpus kadetów i oddział sierot woyskowych. Oba zakłady zaszczycone zostały pochwałą N. Cesarza.

W skutek nadesłanych przez dowódzcę armii do Gruzynii, Generała Jermołowa, raportów o nayściu przez woysko perskie granic rossyiskich, rozkazał Cesarz Generałom Paszkiewiczowi i Iłowińskiemu, aby ruszyli w pochód, pierwszy z 2ma dywizyami piechoty, drugi z 20,000 kozaków, ku perskiéy granicy i czekali tam na dalsze rozkazy.

Z nad granicy Rossyiskiéy, dnia 2. Września.

Po przybyciu kilku gońców z Białogrodu (Akierman), odbywały się, iak głoszą, w Moskwie częste narady gabinetowe, w przytomności wszystkich Ministrów i wielu Senatorow. Mowiono powszechnie, iż Porta, wierna dotychczasowemu swoiemu systematowi, i chcąc zapewne zyskać czas do urządzenia swoiego nowego woyska, stara się tylko przewiekać układy. Wiadomość ta potwierdza się wydaném przez N. Cesarza do Porty oświadczeniem, które Kommissarze Rossyiscy w Białogrodzie podali Tureckim, a podług którego zażalenia dworu naszego, w 82ch zawarte artykułach, bezwarunkowo do dnia 26. Września (7. Października) z strony Porty przyięte być muszą. Jeżeliby Porta terminu tego niedotrzymała, ma już armia nasza mieć rozkaz, ziąć Mołdawią i Wołoszczyznę w posiadanie. Hrabia Nesselrode, iak słychać, miał to oświadczenie udzielić Posłom zagranicznym, którzy niebawnie gońców do swych dworów powysełali. — Od granicy Perskiéy nadszedł urzędowy raport Generała-Gubernatora Jermołowa, iż armia perska, podczas gdy Jermołow układał się z Perskimi Deputowanymi

o spory graniczne, naszła ziemię rossyiską. Generał-Gubernator przedsięwziął natychmiast potrzebne rozporządzenia i posłał do Szacha oświadczenie, żądaiąc kategorycznego zadośćuczynienia, wyiaśniaiącego to sprzeciwiaiące się prawu narodów postępowanie. Tymczasem toczą się iednak wciąż działania nieprzyiacielskie, i miały już wziąść szkodliwy dla Persów obrot.

Ostatni i główny traktat pokoiu między Rossyą a Persyą, został dnia 12. Października 1813. w obozie rossyiskim nad rzeką Seime w Gulistanie, za pośrednictwem Anglii, zawarty, a dnia 15. Września 1814. w Tiflis przez oba mocarstwa potwierdzony. Persya, mocą tegoż, odstąpiła Rossyi różne obwody po nad morzem Kaspiyskiém i cały Dagestan, zrzekła się swoich pretensyy do Georgii, Imiretty, Guryelu i Mingrelii, przyznała nanowo Rossyi wyłączne prawo żeglowania okrętami woiennemi po Kaspiyskiém morzu i nadto zapewniła iéy rozmaite korzyści handlowe.

Królestwo Polskie.

Z Warszawy dnia 25. Września.

N. Cesarz i Król Jmć raczył JO. Xiężnę Zaiączkową zaszczycić następuiącym listem gabinetowym: „Dowiedziałem się, Mościa Xiężno, z nayżywszém zasmuceniem o nieszczęśliwym wypadku, który nas dotknął, a który pozbawia zarazem Polskę iednego z naydostoynieyszych iéy obywateli, rząd naypierwszego urzędnika, i woysko naygodnieyszego weterana. Łącząc żal móy z żałością kraiu całego i z Twoią, nie będę usiłował, Mościa Xiężno, udzielać Ci pocieszań; znaydziesz ie, nie wątpię, w pobożném poddaniu się wyrokom Opatrzności, w iednomyślności uczuć iakie strata ta wzbudziła, i w przekonaniu, iż czyniłaś wszystko, co od Ciebie zależało dla przedłużenia życia na usługach kraiu zużytego. Wierzay, Mościa Xiężno, iż zawsze pospieszać będę z okazywaniem Ci prawdziwéy moiéy życzliwości, i przyimiy wyraz wszystkich ucuć moich.

Moskwa d. 6. (18.) Sierpnia. Tobie przychylny *Mikołay.*"

JW. Generał piechoty d'Auvray przybył do Warszawy.

Francya.

Z Paryża dnia 18. Września.

Król dał osobne posłuchanie przybyłemu z Martyniki Hrabiemu Grenonville, i rozmawiał z nim o stanie téy osady.

Onegday o godzinie 10téy wyiechał Król z Delfinem do Wersalu; ostatni poiedzie dnia 20. do Luneville; dnia 23. stanie w Nancy, dnia 24. w Luneville, gdzie zabawi przez 25. i 26., dnia 27. poiedzie do Mec, zkąd dnia 29. wyiedzie z powrotem do Paryża.

Pan Corbiere iest tu dziś z powrotem spodziewany.

Onegday, iako w rocznicę śmierci Ludwika XVIII, odprawiło się w kościele St. Denis uroczyste nabożeństwo, w obecności Delfina, Xiążęcia Orleańskiego, Xięcia Chartres, Marszałkow, Posłow, wielu Parow i Deputowanych.

Pan Canning przybył tu wczoray o godzinie 3ciéy z południa, w towarzystwie swéy małżonki i stanął u Posła Angielskiego. Podług gazety londyńskiéy *Sun*, spodziewany iest Pan Canning za trzy tygodnie z powrotem w Londynie, dokąd go interessa iego wydziału powołuią; mniemaią iednak, iż będzie niekiedy doieżdżał do Paryża, dla odwiedzania żony, która tam trzy miesiące przepędzi.

Z okoliczności znaydowania się tu Pana Canning, zwracaią na to uwagę, iż wiadomość gazety *Times* o zniesieniu się angielskiego i naszego gabinetu względem interessów portugalskich i hiszpańskich (na którą to wiadomość *Goniec angielski* tylko nos skrzywił), tuteysza *Gwiazda* bez wszelkiego przypisku umieściła.

Czytamy w naszych ministeryalnych gazetach, iż w pałacu owdowiałéy Królowy Portugalskiéy w Queluz niespodzianie ogień wybuchnął, lecz że niebawnie posłano tam pomoc z Lizbony, tak iż zamieszkiwane przez Królową Jeymć pokoie ocalone zostały; że Królowa napisała potém ostry list do Regentki, żaląc się, iż przez źle myślących wystawioną była na niebezpieczeństwo życia; że także Regentka nie mniéy ostrém piórem na ten list odpisała, daiąc Królowy poznać, iż pożaru tego nikomu przypisać niemożna, iak tylko tym, co usiłuią stawiać przeszkody zaprowadzonemu teraz w Portugali porządkowi rzą-

czy, i że nie iest tayno, iż pieniądze na przekupowanie podpalaczów od bardzo znakomitych osób z Hiszpanii przysłane zostały.

Zdaie się pewną być rzeczą, — pisze *Dziennik Handlowy* — iż Infant Miguel przytomnym będzie królewskiéy koronacyi Cesarza Mikołaia w Warszawie.

Rada departamentowa uściów Rodanu uchwaliła w 9 przeciw 8 kreskom przywrócenie Jezuitów, które Rada powiatowa Marsyliyska w 6. przeciw 1. odrzuciła była.

Paryskie dzienniki zaprzątaią się ciągle Jezuitami; obecnie kłóci się *Gwiazda* z *Konstytucyonistą* o zdanie o nich Henryka IV.

Zapewniaią — mówi gazeta Burdegalska — iż woysko francuzkie dywizyi Kadyxskiéy opuściło leże w okolicy tego miasta i w niém się rozłożyło; inni powiadaią, iż popłynie do Francyi i że tylko iazda i artylleryа pociągnie przez Madryt. Dodaią do tego, iż Szwaycarowie powrocą do Francyi, i że na ich mieysce przysłane ztamtąd będą dwa pułki piesze i 4 konne.

Kapitan Parry żeni się z córką iedynaczką P. Alderley Park, a ta przyszła towarzyszka małżeńskiéy podróży nieustraszonego podróżnego morskiego, iest podobno iedną a naypięknieyszych i naymaiętnieyszych dziedziczek Anglii.

Dziennik Rozpraw umieścił list pasterski Patryarchy Lizbońskiego (zob. art. z Lizbony) z następuiącemi uwagami: „List ten pasterski potwierdza mniemanie nasze o mądrości duchowieństwa Portugalskiego. Dosyćby było dla niego, przypomnieć sobie przepisy ewanjelii, aby słuchać rozkazów prawego Króla. Więcéy Patryarcha uczynił. Jako ieden z naypierwszych Parów królestwa, iako obywatel przemawiaiący do wolnych i światłych obywateli, poparł on swoie oycowskie i religiyne napomnienia politycznemi, światłemi i gruntownemi uwagami; dowodzi, iż wszystkie interessa Króla, szlachty i policyi katolickiéy, przez konstytucyą zachowane i wzmocnione zostały, i że prawo to w formie i w niektórych szczegułach nowe, w gruncie tylko dawne instytucye Portugalczyków przywraca.“

Minister spraw zagranicznych dał dnia 14. m. b. ucztę Sprawuiącemu interessa i innym dyplomatycznym agentom Brazylii.

Biała Chorągiew ma następuiącą nowość: „Cztery angielskie liniowe okręty, 2 fregatty i 5 brigów, zawinęły dnia 28. Sierpnia do portu lizbońskiego z 8000 ludzi. Woysko to ma pozostać do dalszych rozkazów na okrętach, niemieszaiąc się do niczego, chybaby w mieście rozruchy powstały.“

Zapewniaią, iż rząd portugalski rozkazał swoiemu Sprawuiącemu interessa w Madrycie, ażeby powrócił do Lizbony, ieżeli rząd hiszpański w przeciągu iednego miesiąca Regencyi urzędownie nie uzna.

Parlament angielski, który dnia 14. Listopada ma być otworzony, zaymować się szczególniéy będzie temi dwoma ważnemi przedmiotami: sprawą Katolików irlandzkich i prawem zbożowém.

Na ostatniém posiedzeniu akademii nauk czytał Doktor Villerné pamiętnik o przyczynach śmierci ludzi trzymanych w więzieniu. Oświadczył, że więźnie będą żyć lub umierać, iak sami chcieć będziemy; i dowodził tego porównywaiąc liczbę zmarłych przed 10 laty z liczbą teraz umieraiących, która znacznie się zmnieyszyła przy teraźnieyszych poprawach więzień. Niektóre przykłady przytoczone przez Pana Villerné z dawnych czasów prawdziwie są straszliwe. Tak np. w więzieniu w Pau rzadką było rzeczą, kiedy z 3ch albo 4ch więźniów ieden przy życiu został; w Volvorde z dwóch zazwyczay ieden umierał, a czasem obydwa.

Rada departamentowa Departamentu Gironde uchwaliła 30,000 Fr. na wystawienie pomnika Ludwikowi XVI. w Bordeaux i 10,000 Fr. na pogrzeb Arcybiskupa Burdegalskiego.

Wyszły onegday dziennik praw zawiera potwierdzenie dwóch nowych zgromadzeń białogłowskich, to iest Urszulinek w Quizec (departamentu Lozere) i zakonu Nawiedzenia w Perigueux (depar. Dordogne.)

Wezwano pana Gamba, Konsula w Tyflis, aby przyiechał do Paryża i udzielił wiadomości o tém mieście, które za składowe iest uważane. Rada handlowa zaymowała się bardzo tym przedmiotem, a francuzki stan handlowy oczekuie tylko końca powszechnéy crisis, dla utworzenia wielkiego towarzystwa, które ma zamiar założyć znaczny skład w tém mieście.

Generał Roche, pełnomocnik tuteyszego

komitetu w Grecyi, zdał teraz obszerny raport, w którym zwraca uwagę na sposoby ratowania Greków, a temi są 4 do 5 okrętów parowych i 3tysiączny korpus woyska, na sposób europeyski urządzonego. Już i inni dawno o tém myśleli; idzie tylko o zniesienie opieraiących się wykonaniu tego zamiaru trudności, których i autor raportu nie uprzątnął. Rzecz przytém zastanowienia godna, iak wielkie Grecy pokładaią w Lordzie Cochrane zaufanie. Uważaią oni go za iakąś nadludzką istotę, i gdyby iego pierwsze kroki woienne szczęśliwie się powiodły, zupełnieby to rzeczy zmieniło; Turków bowiem samo imie szanownego Lorda dreszczem przeraża; ich zabobon wskazuie im go iako człowieka z północy, który podług dawnych proroctw wyforaić ma Turków z Grecyi i zapędzić do Azyi.

Niderlandy.

Z Bruxelli, dnia 19. Września.

Przybył tu z Haagi Baron Fagel, Poseł nasz przy paryskim dworze; podobnież nowy nasz Poseł przy stolicy świętéy, Hrabia de Celles, który, podług *Gońca Flandryiskiego*, przyięty był nayłaskawiéy od Oyca Ś. i miał u niego kilka długich posłuchań, z czego wnoszą, iż nieporozumienia między naszym a papiezkim rządem wkrótce w przyiacielskim sposobie zagodzone zostaną.

Zapewniaią, iż naybliższemu zebraniu Stanów walnych, które dnia 16. Października nastąpi, przełożony będzie proiekt prawa względem nowego urządzenia władz sądowych. Ma być dla całego królestwa tylko siedm trybunałów prowincyalnych, to iest w Bruxelli, Mons, Gandawie i Leodium, i na północy w Haadze, Grenindze i Nymwedze.

Roboty około pomnika poświęconego bitwie pod Waterloo gorliwie są popierane.

Podług wiadomości z Konstantynopola — pisze Dziennik Belgicki — podobno sam Szach perski stoi na czele woyska, które Rossyą naszło.

Austrya.

Z Wiednia dnia 20. Września.

NN. Cesarstwo powrócili dziś z południa w naypożądańszym stanie zdrowia z Weinzierl do tuteyszéy stolicy.

W sobotę dnia 16. m. b. przybyli tu Jego Cesarzewiczoska Mość, Arcyxiążę Palatyn, z małżonką swoią, Arcyxiężną Maryą Dorotą; dnia 17. Nayiaśnieysza Arcyxiężna, Xiężna Parmeńska, z JO. Xięciem Reichstadt; dnia 18. Jego Cesarzewiczoska Mość, Arcyxiążę Ferdynand, Następca tronu, i Jego Cesarzewiczoska Mość, Arcyxiążę Franciszek Karól, z swą małżonką, Arcyxiężną Zofią; dnia 19. Jego Królewiczoska Mość, Xiążę Antoni Saski, z swą małżonką, Arcyxiężną Teressą, i stanęli wszyscy w zamku cesarskim.

JO. Xiążę Metternich, Kanclerz państwa, powrócił tu dzisieyszéy nocy przez Insbruk, Salcburg i Weinzierl z Johannisberga.

Włochy.

Powszechna gazeta w artykule z Rzymu pod dniem 19. Sierpnia następuiące podaie wiadomości: Zdaie się, że Oyciec Ś. chwycić się zamyśla okropnego, a zatém niemiłego iego sercu, ale iedynie skutecznego środka; to iest maią być na prowincyach ustanowione sądy woyskowe, do których należéć będzie osądzenie iak nayśpiesznieysze i ostateczne każdego zabóystwa lub aktu karbonarskiego. Sąd w Rawennie iuż iest mianowany. Przewodniczy mu, pod prezydencyą Prałata, szczególniéy Pułkownik żandarmów Ruvinetti, ten sam, który dotąd przeciw rozbóynikom Kampanii i Marittima tak wielce się przysłużył kraiowi. Na noszenie broni świeżo iak nayostrzeysze postanowiono kary. Zresztą zdaie się w Rawennie nieustało ieszcze nieukontentowanie przeciwko Kardynałowi Legatowi, pomimo że na iego szczególnieysze wstawienie się skazanym na galery lub więzienie węglarzom połowę, iak mówią, darowano kary. Znaleziono podobno na iego pałacu przylepioną kartkę z łacińskim napisem: „Co się odwlecze, to nie uciecze.“ Oprócz tego zdarzenia naywiększą na siebie uwagę ściąga nowo mianowany Padre Maestro de sagri Palazzi, Velzi, dawniéy Generał Dominikanów. Jestto urząd Cenzora papiezkiego i dozorcy księgarni i drukarni, którego powinnością iest baczyć na to, aby w ogólności nic przeciw religii, rządowi i dobrym obyczaiom nie pisano. Cenzurą pism naukowych trudnią się wydziały akademiskie, a politycznych sekretaryaty stanu.

Każda książka, osobliwie naukowa lub polityczna, przez trzy cenzury przechodzić musi. Nowy Maestro znaczne w swoim biurze odmiany poczynił; a mianowicie skasował Inspektora handlu księgarskiego i dwóch fiskałow.

Następuiące zdarzenie służyć może za nowy dowód wspaniałomyślnéy niepodeyrzliwości Oyca Ś. Czterech wygnanych Neapolitańczyków, ktorzy w Rzymie znaleźli przytułek, poswarzyli się z iednym Rzymianinem i byli od niego wyzwani na poiedynek. Gdy stanęli na placu, zamiast Rzymianina uyrzeli nadchodzących sześciu żandarmów, którzy ich poymawszy, przed sąd policyi stawili. Ten skazał ich na wyiechanie z kraiu za to, że ich Rzymianin oskarżył, iż obmawiali rząd. Odwołali się Neapolitanie do Oyca Ś., ktory im przebaczył, wyznaczaiąc tylko ośmiodniową pokutę kościelną.

W Sinigaglia zdarzyły się dwa smutne wypadki podczas iarmarku. Dwóch chłopków wzniecilo podeyrzenie, że chcą przemycić iakieś towary. Celnicy pobiegli za nimi, aby ich przetrząść. Przelękłe chłopki zaczęli uciekać, celnicy dali ognia, a w oka mgnieniu gonieni padli bez duszy. Na rozkaz papiezki skasowano natychmiast tych pachołków; a na ich mieysce zaprowadzono w Sinigaglii woysko regularne na komorze. — Drugie zdarzenie ieszcze okropnieysze. Podczas ciągnienia loteryi rozbiegały się konie u wozu i wpadły raptem na zgromadzoną publiczność. Przeszło sto osób było ranionych, a wielom połamały konie ręce lub nogi.

Z prowincyi neapolitańskiéy dochodzą trwożące wieści. Nietylko na granicy i ku Abruzzom nowe bandy rozboynicze powstaią, ale piszą także o wielkiém nieukontentowaniu szczególniéy w Kalabryi i Puglii, gdzie lud nie może znieść nowéy akcyzy.

Przed kilku dniami zwiedzał Oyciec Św. znowu o godzinie drugiéy po północy więzienia w szpitalu S. Ducha. — W biórach zaprowadzaią nowy porządek i silnieyszy dozór; nieczynnych urzędników oddalaią, a na ich mieysca mianuią innych. Słychać tu nawet o zamiarze zniesienia loteryi, gdyby tylko można obmyślić inny sposób do życia utrzymuiącym się z niéy do 12,000 familii.

Z Ferrary dnia 25. Sierpnia.

Oyciec Św. zakonowi ierozolimitańskiemu przeznaczył na mieszkanie w naszém mieście dom przy s. Consiglio, dokąd też przewożą z Sycylii archiwum i inne sprzęty tego zakonu.

Wyspy Jońskie.

Lord Nadkommissarz doniósł w odezwie dnia 8. Sierpnia, iż odebrał z Calamo wiadomość o wybuchłéy między osadą przybyłego z Mórei batu chorobie, którą z ważnych powodów za morową poczytuią. Z pięciu osób, które się na statku znaydowały, trzy w przeciągu dni 10 umarły; choroba dwóch innych zdaie się nie być niebezpieczną. Zaraz po odkryciu téy choroby przedsięwzięto wszelkie należyte środki ostrożności, a bat odesłano do dalekiéy niezamieszkałéy wyspy i pod straż oddano. Lord Nadkommissarz napomina wszystkich mieszkańców tych wysp, ażeby zachowali naywiększą ostrożność i przestrzegali wydane lub na przyszłość w tym względzie wydanemi być mogące urządzenia.

Bawarya.

Z Monachium dnia 12. Września.

Dr. Stetler, Botanik krolewski i członek komitetu trudniącego się uprawą iedwabiu, po wielokrotnich probach, wynalazł na mieysce liści morwowych inny żywioł dla iedwabnic, przez co nową epokę sprowadził w uprawie iedwabiu; nietylko bowiem iedwabnice z większym apetytem rzucaią się na ten żer nowy i mniéy są przy nim podległe chorobom, ale i nad zwyczay piękny iedwab wydaią; czego proby N. Królowi podane, zupełną uzyskały pochwałę. Lecz nayważnieysza korzyść przytém iest, że uprawa iedwabiu już w następuiącym roku hurtownie przedsięwziętą być może, i podwóyny, a w niektórych okolicach potróyny zbiór zyskać można; gdy tymczasem morwa bardzo późno dostaiąca liści, ledwie ieden daie; a tak choduiący iedwabnice ledwie po 10 do 20 latach do iakiego zysku przyiść może.

(*Dodatek.*)

Dodatek do gazety Wielkiego Xięstwa Poznańskiego Nru 78.
(Z dnia 30. Września 1826.)

Hiszpania.

Z Madrytu dnia 7. Września.

Onegday przybył tu Pan Souza, Poseł Portugalski, a wczoray dał dla niego wielki obiad Hrabia Brunetti, pełnomocny Minister Austryacki, co naszym apostolskim bardzo nie do smaku było. — Policya zagrabiła dwie znaczne summy, które należały do stronnictwa apostolskiego, a z których iedna przeznaczona była na podsycanie zamieszek w Katalonii, a druga na podżeganie intryg w Portugalii przeciw konstytucyi. — Naywiększe panuie zamieszanie w ministerstwie woiennem, a nawet pomiędzy nayumiarkowańszemi osobami, należącemi do ścisłych absolutystów. Następuiąca tego przyczyna: „Wczoray wieczor nadszedł do ministerstwa woyny i generalnéy inspekcyi iazdy raport General Kapitana prowincyi Estremadury, donoszący, iż dwa szwadrony iazdy z pułku 4go, które stały załogą w prowincyi Olivenca, zbiegły do Portugalii, z całém uzbroieniem, rynsztunkiem, Szefami i Oficerami. Zaręczyć WPanu mogę za rzetelność téy wiadomości. Mówią, że iak tylko General-Kapitan Estremadury odebrał wiadomość o tém zbiegostwie, wysłał umyślnego do General Kapitana Portugalskiéy prowincyi Estramadury, żądaiąc od niego odesłania napowrot obu zbiegłych szwadronów lub przynaymniéy ich broni, mundurów i zbroi; General Portugalski miał odpisać: iż niemoże przystać na żaden punkt żądania Hiszpańskiego Generała nieodebrawszy wprzody instrukcyi z Lizbony, o którą prosił rządu, iak sobie ma postępować względem dwóch zbiegłych szwadronów, i że zresztą i Hiszpanie dali przytułek zbiegom portugalskim. Doniosłem WPanu przed nieiakim czasem, iż Gubernator Okany odkrył spisek Karolistów, i że skutkiem tego odkrycia wielką liczbę znakomitych osób ze wszystkich niemal miast i wsi prowincyi la Mancha w więzieniach Madrytskich osadzono. Apostolscy mieli dosyć wpływu, aby wstrzymać skutki téy rzeczy, albowiem Król cotylko rozkazał, aby zaniechać rozpoczęte przeciw nim postępowanie i puścić ich na wolność. Rozruchy w Cuença wciąż trwaią. Biskup zamyka się zawsze w swoim pałacu, nieśmieiąc prawie drzwi kazać otwierać. Woysko z Okany wyszło, aby uwolnić pałac Biskupi od oblężenia, przywrócić spokoyność w mieście, i bronić życia znaczney liczby szanownych obywateli, którzy przymuszeni byli ratować się i zostawić na łup grabieży swe mieszkania.

Poseł Angielski użalał się kilka razy przed Ministeryum, iż rząd sprzyia organizowaniu zbiegłego do Hiszpanii woyska portugalskiego na granicy i przyciąganiu przez nie z Portugalii rekrutów. Nie zaspokoiony dostatecznie od naczelnego Ministra, miał oświadczyć, iżby może Anglia podobne nadal postępowanie względem zbiegów portugalskich za czyn nieprzyiacielski uważała, i że z swémi dyplomatycznémi przedstawieniami wprost do Króla udawać się będzie. To pewna, iż Poseł Angielski bywa u Króla i po kilka razy iednego dnia z nim rozmawia. Odwiedziny te bardzo nieprzyiemne maią być Królowi.

Minister Portugalski chciał dać ucztę konstytucyiną, lecz z doradzenia Ministrów naszych nie uczyni tego, ile żeby to naruszyć mogło spokoyność stolicy, a nawet wystawić na obelgi pałac Posła.

Xiążę Infantado chciał iechać do Włoch, lecz nie uzyskał pozwolenia. Zmartwił się tém Xiążę, a pospolstwo dosypało miarki tego zmartwienia, wykrzyknąwszy w tych dniach pod iego oknami: Niech zginie Negro!

Xiężniczka Beira, bawiąca przy dworze Madrytskim, otrzymała wprawdzie, iak pisma publiczne donosiły, wezwanie od rządu portugalskiego, ażeby zaprzysięgła konstytucyą, lecz to nieprawda, iż wykonała przysięgę. Owszem odmówiła to raz nazawsze. Xiężniczka ta dla tego w Hiszpanii przesiaduie, że iéy syn, Infant Don Sebastian, iest W. Przeorem hiszpańskich Kawalerów maltańskich, a statuta zakonu przepisuią, iż ten dygnitarz powinien na ziemi hiszpańskiéy mieszkać. Infant iest ieszcze małoletnim, i z tego zapewne powodu nie żądano ieszcze od niego przysięgi.

W Monrosa pewien mnich wziął niedawno

za text swego kazania: środki przygotowawcze do wytępienia nieprzyiacioł ołtarza i tronu, i zniszczenia ich niegodziwych układów.

Zbiegli do Hiszpanii żołnierze portugalscy, nie maią przyczyny weselenia się, albowiem chociażby im chciano co dać, to tego prożne kieszenie niedozwalaią, a tak, aby mogli żyć, muszą być mnichami. Nieżbywa rządowi hiszpańskiemu na ludziach, owszem możnaby powiedzieć, że ich ma za wiele; dwie tylko klassy są teraz w Hiszpanii: żołnierze i mnichy; lecz klasztory maią dochody, a skarb publiczny prożny.

Portugalia.

Z Lizbony dnia 4. Września.

Dzisieysza gazeta zawiera co następuie: „W celu zniweczenia niedorzecznych wieści, będących dziełem ludzi źle myślących, upoważnieni iesteśmy oświadczyć co następuie: Mamy słuszny powód spodziewać się nadeyścia wkrotce urzędowéy wiadomości o zaprzysiężeniu konstytucyi przez naydostoynieyszego Infanta Don Miguela i poddaniu się rozkazom swoiego wspaniałego brata. Nikt nie wątpi i nigdy nie wątpił, ażeby naydostoynieyszy Infant, po wykonaniu téy przysięgi, nie miał powoli zacząć cieszyć się wszystkiemi prawami, które mu niniejszą konstytucyą zostały zapewnione. Gdyby iaka niepewność powstała względem zamiarow Don Pedra IV, niemożna uwodzić się wątpliwością, do kogo należy, onęż rozwiązać.“

Kardynał Patryarcha Lizboński wydał do prawowierców swoiéy dyecezyi list pasterski, w którym ich napomina, ażeby niewierzyli temu, iż teraźnieysza konstytucya iest ta sama, co roku 1822, która była istną wieżą babilońską.

Oficerowie trzeciego pułku artylleryi, z którego kilku żołnierzy zbiegło, podali Regentce adres, w którym iéy wierność swą zapewniaią. Infantka odpowiedziała: „Wiem ia, żeście WPanowie niezmazali się zbrodnią niektórych kanonierów, co naruszyli spokoyność publiczną, i żeście uczynili wszystko, co było w mocy waszéy, dla iéy utrzymania. Czuwaycie WPanowie dniem i nocą nad podoficerami i gemeynami, zaprowadźcie nayściśleyszą karność do woyska waszego i niepuszczaycie bezkarnie naymnieyszego nieposłuszeństwa; tym sposobem zniweczycie usiłowania téy garstki Portugalczyków bez czci, wstydu i religii, którzy są przekupieni, aby ciemnych uwodzić. Bądźcie wierni waszym obowiązkom i waszym przysięgom.

Infantka.“

Zawinęły trzy portugalskie okręty kupieckie z Rio Janeiro; dowiaduiemy się, iż Admirał Lobo i dway sędziowie naywyższego trybunału po publicznem zdegradowaniu ścięci zostali; pierwszy za zbrodnią tchorzostwa, dway inni za podmowienie fałszywych świadków.

Wiele znakomitych osób, uwiklanych w spisek gwardyi policyinéy, aresztowano w ciągu ostatnich dni. W. Przeor zakonu Chrystusa i były Szef wydziałowy w ministerstwie spraw zagranicznych, uwięzieni iuż od 2 miesięcy za należenie do innego spisku, kierowali z swoiego więzienia powstaniem gwardyi policyinéy. Zostrzono więzienie tych dwóch osob.

Dnia 21. z. m. były w Villa-Viciosa nieiakie rozruchy, wzniecone przez 9 Kanoników, których osadzono w więzieniu, a woysko osady tuż przywróciło spokoyność.

Wiadomości z wysp Madera, Terceira, San Miguel i Pajal donoszą, iż tam z powszechną radością kartę konstytucyiną zaprzysiężono.

Anglia.

Z Londynu dnia 16. Września.

U Xiążęcia York zebrani znowu wczoray byli wszyscy iego lekarze.

Połów śledzi był tego roku niesłychanie lichy; na żadnem mieyscu w Szkocyi nie zyskano więcéy iak trzecią część miernego połowu.

Veracruz wyznaczyło nagrodę z 100,000 Dolarów na odkrycie niezawodnego lekarstwa skutecznego lub zaradczego przeciw chorobie znanév pod nazwiskiem czarnych wymiotów. — W Mobile wybuchła żółta febra.

Nie należy prawie powątpiwać, iż przyszłe posiedzenie parlamentu przywróci uciśnionych katolików Irlandzkich do praw im przynależnych. Do ziszczenia nakoniec téy nadziei upoważnia tak zmieniony sposób myślenia względem nich naygłównieyszego przeciwnika Xiążęcia York, iako też większa ku nim teraz

przychylność wyższego duchowieństwa protestanckiego. Co się tyczy narodu, większa iego część iest za katolikami, i dzielnym ze wszech stron w tym względzie nadchodzącym oświadczeniom przypisać pewnie należy, iż Ministrowie rzecz tę naypierwéy Parlamentowi do rozstrzygnienia przełożą.

W Irlandyi tak bardzo drożeią ziemiaki, iż gazety proszą maiętnych ludzi, ażeby tego roku nie iadali ziemiaków, gdyżby ie ubodzy ieszcze drożéy opłacać musieli.

Rozmaite Wiadomości.

Dnia 18. m. b. umarł w Szczecinie, po krótkiéy chorobie, Król. ewanielicki Biskup i Generalny Superintendent Pomeranii, Doktor Engelken.

Flotta rossyiska z 3ch liniowych okrętów, 7miu fregat i 1. korwety, ktora stała na kotwicy przez nieiaki czas w porcie Helsingör, przepłynęła dnia 12. Września koło Kopenhagi w południowym kierunku.

Dnia 18. Września przebiegł przez Bruxellę angielski goniec gabinetowy Cleez, dążąc z Moskwy do Londynu z bardzo ważnemi depeszami. Jechał przed nim pocztylion, dla przyspieszenia iego podróży.

Dom, który za 50,000 Franków kupiono w Ferney w Szwaycaryi dla Jezuitów, przeznaczony iest dla Karmelitów, z Besançon oczekiwanych. W témże mieście spodziewani są ciemni bracia, którzy pospół z innymi mnichami w Gex oświecać będą ludność protestancką, któréy liczba od lat 12 znacznie się zmnieyszyła.

Aby dowieśdź iak ważnemi wiadomościami londyńskie dzienniki zapełniaią często swoie wielkie kolumny, iedno pismo paryzkie daie następuiący wyciąg z *Morning-Herald*: „Wczoray zrana przybył Pan Philipps z Francyi i stanął w swoim domu w Southampton. — Onegday widziano Lorda Wellington przechadzaiącego się po ulicy z parasolem. Przekonano się, że iest starszy, iak przed dziesięciu laty."

Jefferson pozostawił „Pamiętniki swoiego czasu", które zaczął pisać w r. 1820 a ukończył 1821 r. Należą ieszcze do iego pozostałości dwa tomy rozpraw o ekonomii polityczney, i zbiór listów od 12 do 15 tomów.

Doniesienie Literackie.

W księgarni E. S. Mittlera w Poznaniu, wyszła z druku książka, o któréj w Gazetach No. 71 i 72 donoszono: *Wzory estetyczne poezyi polskiéj.* Treść jéj następująca: Wstęp wyjaśnia przymioty, jakie dziełom smaku w powszechności przystoją. Oddział I. o wyrażeniach poetyckich przytacza przykłady miejsc wzniosłych, myśli i uczuć wielkich, wspaniałych i t. p. Oddział II. obejmuje teoryą i przykłady poetyckiego malowania obyczajów i charakterów osób rożnego wieku, stanu i stopnia. W oddziele III. znajduje się teorya z przykładami poetyckiego wzbudzania ślachetnych i przytłumiania nagannych uczuć i namiętności. Wszystkie przykłady brane są z najpierwszych poetów naszych. Oddział IV. mówi o dążności wszelkiéj poezyi. Dodatek nakoniec wyjaśnia niektóre wyrazy w poezyi używane.

OBWIESZCZENIE.

Gdy doświadczenie nauczyło, iż niektórzy posiedziciele koni maiący obowiązek dostawienia podwod, rekwizycyom serwisamtu tuteyszego zadosyć nieczynią i wymawiaią się niebytnością lub chorobą koni i t. d., dla uchylenia się obowiązkowi temu, ustanawia się przeto ninieyszém raz na zawsze, iż na żadne exkuzy bez wyiątku wzgląd miany nie będzie, i każden opieszały sobie przypisze, ieżeli na iego koszt extrapoczta będzie naiętą, a wydatek od winnego ściągniony zostanie.

Poznań dnia 14. Września 1826.

Nadburmistrz.

PATENT SUBHASTACYINY.

Nieruchomość do massy konkursowéy i handlu G. Bergera i synów tu na nowym rynku pod Nr. 201. położona, i na 7715 Tal. 20 śgr. sądownie oszacowana, publicznie naywięcéy daiącemu sprzedaną bydź ma.

Termina licytacyine na
dzień 11. Lipca,
dzień 12. Września,
dzień 14. Listopada r. b.
z których ostatni zawity zawsze przedpołudniem o godzinie 9tey przed Sędzią Elsner w naszéy Izbie dla stron wyznaczone zostały, na ktore zdatność kupna maiących z tą wzmianką wzywamy, że przyderzenie naywięcéy daiącemu nastąpi, ieżeli prawne przyczyny na przeszkodzie nie będą; i taxa zawsze w registraturze naszéy przeyrzaną bydź może.

Poznań dnia 3. Kwietnia 1826.

Królewsko-Pruski Sąd Ziemiański.

PATENT SUBHASTACYINY.

Nieruchomość do massy konkursowéy handlu G. Bergera i Synów należąca, tu na wodnéy ulicy pod Nro. 184. położona, na 9781 Tal. 11 śgr. sądownie oszacowana, publicznie naywięcéy daiącemu przedaną bydź ma.

Termina licytacyine wyznaczone zostały
na dzień 11. Lipca r. b.
dzień 12. Września r. b. i
dzień 14. Listopada r. b.,
z których ostatni zawity zawsze przed południem o godzinie 9téy przed Sędzią Elsner w naszéy Izbie stron, na który zdatność kupna maiących z tém oznaymieniem wzywamy, iż przyderzenie naywięcéy daiącemu nastąpi, ieżeli prawne przyczyny na przeszkodzie nie będą. Taxa w registraturze naszéy zawsze przeyrzaną bydź może.

Poznań dnia 6. Kwietnia 1826.

Królewsko-Pruski Sąd Ziemiański.

ZAPOZEW EDYKTALNY.

Królewski Sąd Ziemiański w Poznaniu przesłał nam w roku 1821 z tamteyszego Depozytu massę składaiącą się z części kapitału na Gostyczynie zapisanego, w ilości 580 Tal. i 193 Tal. 6 osmaków w gotowiznie, ktora dawniéy w Depozycie bywszego Sądu Patrymonialnego w Czempinie się znaydowała i z obligu bankowego Litt. F. Nro. 108875 na 500 Tall. uformowana była. W braku ksiąg depozytalnych iako też akt rzeczonego Sądu Patrymonialnego, które pewno w czasie niespokoyności woiennych w roku 1806 i 1807 zagubione zostały, pomimo wszelkiéy staranności wypośrednić nie było można, kto iako właściciel do téy massy konkuruie.

Gdy więc teraz nic więcéy niepozostaie, iak massę tę publicznie wywołać, przeto wyznaczyliśmy w tym celu termin na
dzień 29. Listopada r. b.
przed Delegowanym Wnym Sachse, Sędzią Ziemiańskim, na który wszystkich tych, którzy iako właściciele, lub z iakiego innego prawnego źródła pretensye do téy massy maią, lub tychże sukcessorów i spadkobierców z tém zaleceniem zapozywamy, pretensye swoie przed lub w tymże terminie podać i udowodnić, albowiem w razie przeciwnym z takowemi prekludowani bydź maią i massa ta iako dobro bez właściciela Fiskusowi przysądzoną zostanie.

Wschowa dnia 20. Lipca 1826.

Królewsko-Pruski Sąd Ziemiański.

W nowéy kamienicy W. Malinowskiego, Radzcy Kommissyinego Sprawiedliwości, na ulicy Dominikańskiéy, są od 1. Października r. b. do wypuszczenia dwie piękne izby na dole. O warunkach dowiedziéć się można na Garbarach pod Nr. 409. u

Krotofilla.

Ceny zboża na Pruską miarę i wagę w Poznaniu.

Dnia 25. Września.

	Tal.	śgr.	fen.	*do*	Tal.	śgr.	fen.
Pszenica . . .	1	7	6	—	1	11	6
Żyto	1	2	6	—	1	5	—
Jęczmień . .	—	22	6	—	—	25	—
Owies	—	19	4	—	—	20	—
Taterka . . .	1	5	—	—	1	12	6
Groch	—	—	—	—	—	—	—
Ziemiaki . .	—	10	—	—	—	12	6
Masła garniec	1	11	6	—	1	15	—
Siana cetnar à 110 ff. . .	—	17	6	—	—	20	—
Słomy kopa à 1200 ff . .	3	—	—	—	3	5	—